

# Rozdział I. Program komputerowy

Programy komputerowe są obecnie podstawą obrotu gospodarczego w każdym jego aspekcie. Chociaż może się wydawać, że postawiona teza stanowi wyolbrzymienie, to w rzeczywistości należy ją uznać za bezsprzecznie prawdziwą. Wszakże wynalazek, jakim jest komputer, uważany jest przez wielu za najważniejsze odkrycie od czasów maszyny parowej, z czym trudno się nie zgodzić<sup>1</sup>. Każda gałąź gospodarki we wszystkich dziedzinach opiera się, w mniejszym lub większym zakresie, na zastosowaniu różnego rodzaju sprzętu elektronicznego, który jest zależny od programowalnych komputerów. Urządzenia nie mogłyby działać bez oprogramowania, które zapewnia im odpowiednie sterowanie. Takim oprogramowaniem w przypadku małych podmiotów detalicznych jest chociażby to implementowane w kasie fiskalnej lub służące do wystawiania faktur oraz rozliczeń podatkowych. W przypadku podmiotów operujących na skalę hurtową w grę wchodzi bardziej rozbudowane wersje systemów podstawowych wskazanych dla małej skali sprzedaży oraz szereg innych programów komputerowych umożliwiających spedycję, optymalizację procesów dostaw, zarządzanie bazą kontrahentów itp.

Dla dokonywania operacji w zakresie każdej dziedziny oprogramowanie wymagane (lub po prostu przydatne) będzie się różniło. Nie zmienia to jednak podstawowej roli, jaką obecnie we wszystkich dziedzinach życia odgrywają komputery i sterujące nimi oprogramowanie. Wydaje się, że fakt niezdawiania sobie sprawy w większości przypadków z wagi oprogramowania komputerowego w naszym życiu powinien posłużyć za dowód automatyzacji w ich obsłudze, a także potwierdzenie powstania nawyków, które wykonywane są bezwiednie.

Jak zauważono powyżej, chociaż rola programów komputerowych już w chwili obecnej jest ogromna, to dynamika wzrostu ich znaczenia z biegiem czasu będzie jeszcze większa. Dowodem na poparcie tego twierdzenia może być fakt, że wszelkie optymalizacje procesów oraz przeobrażenia w przedsię-

---

<sup>1</sup> Tak np. S. Soltysiński, *Ochrona prawna*, za B. Gilchristem, przewodniczącym American Federation of Information Processing Societies.

biorstwach prywatnych, jak również publicznych, są prowadzone przy użyciu specjalistycznego oprogramowania komputerowego. Dalsza optymalizacja i automatyzacja procesów w administracji, przedsiębiorstwach, a także w naszym życiu prywatnym wymagać będzie posługiwania się dodatkowym sprzętem elektronicznym lub oprogramowaniem zdolnym do wykonania specjalistycznych operacji.

Ponadto, na co często zwraca się uwagę, odzwierciedleniem faktu stałego wzrostu znaczenia programów komputerowych jest proporcjonalne zwiększenie liczby przepisów dotyczących oprogramowania w różnorodnych aktach prawnych. Mimo zauważalnego zainteresowania prawodawcy tą sferą, pozostaje nadal wiele do zrobienia, albowiem prawo<sup>2</sup> nie jest w stanie nadążyć za rozwojem techniki.

Wstępem do dalszych rozważań nad modelem ochrony programów komputerowych w Polsce i na świecie jest konstatacja, że programy komputerowe stanowią dające się wyodrębnić dobro ze względu na swoją wagę zasługujące na ochronę prawną.

## § 1. Przedmiot ochrony

Wydaje się, że nie jest możliwe rozpoczęcie jakichkolwiek rozważań lub analiz dotyczących prawnych aspektów ochrony oprogramowania komputerowego bez zdefiniowania jej podstawowego przedmiotu, jakim jest program komputerowy. Brak zaprezentowania przedmiotu analizy na jej wstępie oraz jego rozumienia może skutkować rozbieżnością terminologiczną mającą istotne znaczenie dla prawniczych prac badawczych.

Autor niniejszego opracowania posługuje się naprzemiennie określeniami „program komputerowy” i „oprogramowanie”. Wynika to z faktu, że „oprogramowanie” należy rozumieć jako „ogół programów komputerowych pozwalających na wykonanie określonych zadań w systemie”<sup>3</sup>. W konsekwencji, w szczególności odnosząc się do całej kategorii programów komputerowych, wymienne posługiwanie się obiema frazami należy uważać nie tylko za uprawnione, ale również za stylistycznie poprawne.

---

<sup>2</sup> A ściślej ustawodawcy, którzy operują w ramach prawa i również potrzebują odpowiedniej ilości czasu na przeprowadzenie prac legislacyjnych.

<sup>3</sup> Definicja programu komputerowego jest dalece bardziej złożoną kwestią, która jest również przedmiotem niniejszej pracy.

Program komputerowy charakteryzuje się jako dobro prawne, co oznacza, że z uwagi na jego wartość bądź przydatność zasługuje na ochronę prawną<sup>4</sup>. Ponadto, z uwagi na fakt zakwalifikowania go do ochrony na podstawie prawa autorskiego, o czym będzie mowa w dalszych rozdziałach niniejszej pracy badawczej, należy uznać, iż przynależy do kategorii dóbr niematerialnych. Częstokroć wskazuje się również na genealogię kwalifikacji wynikającej z faktu, że o wartości materialnej programu komputerowego decyduje pomysł na rozwiązanie określonych problemów, a nie przedmiot, za pomocą którego dany efekt został osiągnięty jako element wtórny<sup>5</sup>.

Nie można jednak nie zauważyć związku oprogramowania z elementami mającymi charakter materialny. Dla przykładu większość programów komputerowych w pewnym okresie sprzedawana była na materialnych nośnikach, najczęściej w postaci płyt CD. Nie należy jednak z tego wywodzić dalszych konsekwencji, które często mylnie są przypisywane faktowi sprzedaży płyty z programem komputerowym. W szczególności nie należy utożsamiać programu komputerowego z materialnym nośnikiem, na którym został utrwalony, a w efekcie sprzedaż takiego nośnika z programem komputerowym nie może zostać uznana za akt przeniesienia praw autorskich do programu komputerowego.

Opisany powyżej przypadek w chwili obecnej ulega jednak skomplikowaniu. Jest to spowodowane faktem, że materialny nośnik programu komputerowego, taki jak płyta CD, służył jedynie do jego transportu (utrwalenia). W chwili obecnej powstaje coraz więcej sprzętów elektronicznych codziennego użytku wyposażonych w komputer oraz system<sup>6</sup> o mniejszym lub większym stopniu skomplikowania. Dla przykładu można wymienić zegarek, lodówkę czy pralkę<sup>7</sup>, które wyposażone są w programy komputerowe umożliwiające ich sprawną i prostą obsługę. Są to programy komputerowe (systemy) typu *embedded* lub *firmware*<sup>8</sup>. Taki rodzaj oprogramowania, jak również sa-

---

<sup>4</sup> R. Golat, Programy komputerowe, s. 7.

<sup>5</sup> Wydaje się, że zarówno osiągnięty efekt, jak i sam pomysł na jego osiągnięcie są elementami równie istotnymi z punktu widzenia ochrony prawnej.

<sup>6</sup> System lub system operacyjny jest szczególnym rodzajem programu komputerowego z uwagi na fakt zarządzania przez system operacyjny wieloma funkcjami sprzętu, do których standardowe programy nie mają samodzielnie bezpośrednio dostępu, np. urządzeniami wejścia-wyjścia.

<sup>7</sup> Wszystkie wymienione sprzęty należące do kategorii tzw. inteligentnych.

<sup>8</sup> System typu *embedded* lub *firmware* to program komputerowy stworzony dla obsługi konkretnego urządzenia lub dla umożliwienia konkretnej funkcjonalności. Takie systemy znajdują zastosowanie w wymienionych już zegarkach, pralkach, lodówkach, ale również w telefonach komór-

mego sprzętu elektronicznego, nie jest oferowany oddzielnie. Nie można zatem dokonać zakupu samego programu komputerowego zaimplementowanego w najnowszym modelu sprzętu codziennego użytku lub samego sprzętu bez dedykowanego oprogramowania. Przedmiotowe spostrzeżenie ma fundamentalne znaczenie dla rozumienia programów komputerowych oraz, w efekcie, prawidłowego przypisania programom komputerowym elementów charakterystycznych, które mają znaczenie dla ich patentowania lub podlegania ochronie prawnopatentowej.

Oprócz przywołanych powyżej kategorii programów komputerowych, które z racji swojego wykorzystania cechują się brakiem możliwości oddzielnego zakupu, należy zwrócić uwagę na istniejący trend, zgodnie z którym odchodzi się od dystrybucji programów komputerowych na materialnym nośniku, na korzyść jego licencjonowania i dostarczenia najczęściej za pomocą Internetu. Taki sposób dystrybucji podyktowany był, jak się wydaje, rachunkiem ekonomicznym, który wskazuje na istotne obniżenie kosztów w zakresie dystrybucji. Zmiana ta wywołała jednak również pewne problemy natury prawnej, które wcześniej nie istniały – np. problematyka odsprzedaży nabytego programu. W przypadku programów zapisanych na materialnych nośnikach sytuacja jest oczywista, jednakże nie jest możliwe jej proste przełożenie na model dystrybucyjny na podstawie licencji<sup>9</sup>.

Należy również zwrócić uwagę, że programy komputerowe często nie mają budowy monolitycznej, w której wskazujemy na jedno określone rozwiązanie obudowane przez inne niezbędne elementy. Programy komputerowe najczęściej składają się z różnych elementów również zasługujących na ochronę. W niektórych przypadkach podstawą programu komputerowego lub jednym z jego elementów jest udostępniony nieodpłatnie kod. Ponadto, każdy element programu komputerowego może być badany pod względem posiadania elementów twórczych, które mają istotne znaczenie dla kwalifikacji do ochrony prawnoautorskiej<sup>10</sup>.

---

kowych, samochodach itp. Więcej na ten temat: <http://searchenterpriselinix.techtarget.com/definition/embedded-system>, dostęp: 9.12.2014 r.

<sup>9</sup> Więcej na ten temat: *M. Porzeżyński*, Wyczerpanie prawa.

<sup>10</sup> Szersze rozważania w tym kontekście znajdują się w rozdziale dotyczących prawnoautorskiej ochrony programów komputerowych.

## § 2. Problemy definicji programu komputerowego

Program komputerowy nie ma definicji legalnej w polskim systemie prawnym. Nie jest to jednak fakt, który powinien służyć jako przykład niedostatku czy zacofania polskiego ustawodawcy, gdyż niedefiniowanie programów komputerowych w tekstach aktów prawnych jest powszechną praktyką<sup>11</sup>. Jak się wydaje, jest to spowodowane bardzo dużą dynamiką tego obszaru i możliwymi negatywnymi konsekwencjami, w przypadku gdyby przyjęta definicja programu komputerowego okazała się zbyt wąska dla nowych osiągnięć techniki. Ciągła potrzeba redefiniowania przedmiotu ochrony mogłaby w konsekwencji prowadzić do obniżenia pewności prawa i negatywnie wpłynąć na ciągłość orzecznictwa<sup>12</sup>. Dzięki brakowi definicji programu komputerowego pozostaje ona otwarta i może być każdorazowo przedmiotem badania w konkretnym stanie faktycznym.

Wydaje się, że choć w chwili obecnej rzeczywiście definiowanie programu komputerowego mogłoby okazać się bezcelowe lub nawet w określonych przypadkach szkodliwe, należy jednak zwrócić uwagę na potrzebę wypracowania pewnej definicji pozwalającej w dalszej perspektywie na podanie cech programu komputerowego. Również w doktrynie zwrócono uwagę, że oprócz wielu pozytywnych aspektów braku definicji legalnej tej kategorii przedmiotów ochrony istnieje także wiele negatywnych, ujawniających się chociażby w postaci zaskakujących interpretacji zakresu programu komputerowego. Ostatecznie jednak przeważało przekonanie, że definicja ta nie jest niezbędna, a w przypadku jej zamieszczenia w tekście aktu prawnego mogłoby dojść do jej szybkiej dezaktualizacji na skutek postępu technicznego<sup>13</sup>.

W PrAut po raz pierwszy wprowadzono sformułowanie „program komputerowy” oraz podano szczegółowe zasady jego ochrony. Również w tym przypadku nie zdecydowano się na zdefiniowanie, ani żadnego rodzaju uściślenie, co należy rozumieć przez pojęcie programu komputerowego.

Wcześniejsze polskie ustawy prawnoautorskie w ogóle nie rozpoznawały problematyki programów komputerowych i nie zawierały żadnych regulacji

---

<sup>11</sup> W pierwszych aktach prawnych dotyczących kwestii oprogramowania komputerowego starano się wypracować ich definicję. Następnie jednak zrezygnowano z tych prób kosztem pozostawienia tej kategorii niedookreślonej.

<sup>12</sup> Bardzo szeroką definicję zaproponował S. Sołtysiński, wskazując, że program stanowi listę instrukcji, które kontrolują przepływ informacji w komputerze. S. Sołtysiński, *Ochrona prawna*, s. 384 i n.

<sup>13</sup> P. Podrecki (red.), *Prawo Internetu*, s. 368.

odnoszących się do tej kategorii przedmiotów ochrony. Mimo iż PrAut52 nie wymieniała programu komputerowego nawet w katalogu przedmiotów ochrony, to w doktrynie panuje zgoda, że ze względu na szerokość kwalifikacji przedmiotów ochrony z tej ustawy można było do nich zaliczyć również niewymienione wprost programy komputerowe<sup>14</sup>. Taki pogląd doktrynalny został również potwierdzony przez judykaturę<sup>15</sup>.

Prawo karne pomimo istnienia szerokiego katalogu tzw. przestępstw komputerowych odwołuje się do pojęcia programu komputerowego jedynie w jednym przypadku – pojęcie to pojawia się w art. 278 KK:

„§ 1. Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto bez zgody osoby uprawnionej uzyskuje cudzy **program komputerowy** w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. (...)”.

W treści przywołanego przepisu wskazaniu wprost programu komputerowego nie towarzyszy jego definicja. W doktrynie prawa karnego wskazuje się, co do zasady analogicznie do dorobku doktryny prawa cywilnego, że „program komputerowy” to „zapisany w stosownym języku programowania algorytm połączony z określonymi danymi”<sup>16</sup>. W niektórych przypadkach można znaleźć wprost odwołanie do poglądów przedstawicieli nauki z obszaru prawa cywilnego w odniesieniu do rozumienia pojęcia „programu komputerowego”, co wskazuje na ogólną zgodę w tym zakresie<sup>17</sup>. Podana definicja wydaje się być jednak znaczącym uproszczeniem ponieważ odwołuje się jedynie do języka programowania (pomocniczo), algorytmu i danych. Chociaż najprostsze definicje odwołują się nawet do samego algorytmu, to w przypadku propozycji definicji, która miałaby rzeczywiście odnosić się szeroko do problematyki programów komputerowych brakuje odniesienia się do ich innych elementów składowych.

W prawodawstwie Unii Europejskiej kwestie ochrony programów komputerowych reguluje dyrektywa 2009/24/WE. Dyrektywa ta, choć dedykowana programom komputerowym, również nie zawiera ich legalnej definicji. Możemy jednak w niej odnaleźć pewne wskazówki, jak rozpoznać zakres przed-

---

<sup>14</sup> Tak również *J. Barta, R. Markiewicz*, Główne problemy, s. 66.

<sup>15</sup> Wyr. SA w Gdyni z 29.1.1993 r., AG CR 369/92, niepubl., w którym Sąd podkreślił, że: „Oprogramowanie komputerowe może być traktowane jako utwór o charakterze naukowym lub literackim, jeżeli posiada ono cechę oryginalności twórczej, spełnia przewidziany przez ustawę wymóg odpowiedniego ustalenia i zawiera elementy indywidualizujące twórcę programu”.

<sup>16</sup> *M. Kulik*, Komentarz do art. 278, s. 574.

<sup>17</sup> Tak np. *E. Pływaczewski*, Komentarz do art. 278, s. 1168.

miotu ochrony. W pkt 7 preambuły wskazanej dyrektywy znajduje się reguła przewidująca, że: „do celów niniejszej dyrektywy pojęcie program komputerowy obejmuje programy w jakiegokolwiek formie, w tym programy zintegrowane ze sprzętem komputerowym; pojęcie to obejmuje również przygotowawcze prace projektowe prowadzące do rozwoju programu komputerowego z zastrzeżeniem, że charakter prac przygotowawczych jest taki, że program komputerowy może korzystać z nich na późniejszym etapie”. Jak od razu można zauważyć, w obrębie przywołanej definicji nie ma żadnego odwołania do części składowych programu komputerowego, a jedynie odwołanie do rodzajów samych programów.

Mimo iż wskazana treść w zasadzie opisuje rodzaje programów komputerowych, to ustawodawca unijny nie zdecydował się wpisać jej do przepisów dyrektywy, a jedynie do preambuły, która nie ma charakteru normatywnego. Taki zabieg w znacznie większym stopniu niż w przypadku nieposiadania żadnego punktu odniesienia pozwala na określenie, co może być rozumiane pod pojęciem „programu komputerowego”. W dalszym ciągu jednak można skorzystać z wszelkich benefitów braku legalnej definicji. W kolejnej części preambuły odnoszono się do problematyki związanej z zakresem rozumienia pojęcia „programu komputerowego”. W pkt 10 preambuły wskazano na rolę, jaką ma spełniać program komputerowy:

„Rolą programu komputerowego jest wejście w kontakt i wspólne funkcjonowanie z innymi częściami składowymi systemu komputerowego i użytkownikami, w tym celu wymagane są logiczne i, tam gdzie to właściwe, fizyczne wzajemne połączenia i wzajemne oddziaływanie, tak aby pozwolić wszystkim elementom oprogramowania i sprzętu komputerowego funkcjonować z innym oprogramowaniem, sprzętem komputerowym i użytkownikami we wszelkich formach działania, do jakich są przeznaczone. Części programu umożliwiające takie wzajemne połączenia i wzajemne oddziaływanie między elementami oprogramowania i sprzętu komputerowego są ogólnie znane pod nazwą »interfejsów«. To funkcjonalne wzajemne połączenie i wzajemne oddziaływanie jest ogólnie znane pod nazwą »interoperacyjności«(...)»<sup>18</sup>. W punkcie tym odwołano się pośrednio do pojęcia „interfejsów”, które również jest bardzo ważne w odniesieniu do programów komputerowych, jako jedna z ich istotnych części składowych. Poruszono też zagadnienie „interoperacyjności” bezpośrednio związane z samymi interfejsami.

---

<sup>18</sup> „Interoperacyjność” może być zdefiniowana jako zdolność do wymiany informacji oraz wszechstronnego wykorzystania informacji już wymienionych.

W art. 1 przedmiotowej dyrektywy oznaczonej podtytułem „Przedmiot ochrony” znajduje się już jednak tylko odniesienie do programu komputerowego bez zdefiniowania lub doprecyzowania tego pojęcia – poprzestano na wskazówkach zapisanych w preambule. W art. 1 ust. 1 wskazano jedynie dodatkowo, że „program komputerowy” w rozumieniu dyrektywy obejmuje również jego przygotowawczy materiał projektowy, co może być odbierane jako pewnego rodzaju nawiązanie do samej treści preambuły.

Co więcej, nawet taki akt jak projekt dyrektywy o wynalazkach implementowanych za pomocą komputera<sup>19</sup>, nie zawierał definicji programu komputerowego. W tym przypadku jednak, w ocenie autora, definicja ta nie była niezbędna, co spowodowane jest faktem, że cały rzeczony akt prawny dotyczył wynalazków implementowanych za pomocą komputera, której to kategorii nie należy wprost utożsamiać z programami komputerowymi<sup>20</sup>. W przypadku wynalazków implementowanych za pomocą komputera taka definicja została już wskazana. Należy wskazać pojęcie rozumieć jako wynalazek, którego stworzenie wymaga użycia komputera, sieci komputerowej lub innego urządzenia zdolnego do zaprogramowania i posiadającego jedną lub więcej *prima facie* nową funkcję całkowicie lub częściowo wykonywaną za pomocą programu komputerowego lub programów komputerowych<sup>21</sup>. Definicja ta wydaje się stwarzać więcej problemów niż rozwiązywać albowiem odwołuje się wprost do pojęcia „wynalazku”, który również nie doczekał się definicji legalnej i próba jego interpretacji stanowi pewnego rodzaju wyzwanie. Przy jej pomocy wskazano jednak, że istnieje kategoria wynalazków, które nawet w całości, wykonywane są przy pomocy programu komputerowego.

Z uwagi na powyższe spostrzeżenia, naturalne jest odwołanie się do standardowej definicji tego terminu pochodzącej ze słownika języka polskiego lub przyjętej w praktyce informatycznej. W słowniku języka polskiego wskazano, że oprogramowanie powinno być rozumiane jako „całość informacji w postaci zestawu instrukcji, zaimplementowanych interfejsów i zintegrowanych danych przeznaczonych dla komputera do realizacji wyznaczonych ce-

---

<sup>19</sup> Szczegółowe omówienie tego dokumentu wraz z jego treścią i procesem negocjacyjnym jest również przedmiotem niniejszej pracy.

<sup>20</sup> Problematyka rozróżnienia programów komputerowych od wynalazków implementowanych za pomocą komputera jest również przedmiotem szczegółowej analizy. Zasadniczo wynalazki te należy rozumieć jako rozwiązania danego problemu przy wykorzystaniu komputera i oprogramowania, które nim steruje.

<sup>21</sup> Art. 2 dyrektywy o wynalazkach implementowanych za pomocą komputera. Projekt Komisji z 20.2.2002 r. (COM(2002) 92 final, Dz.Urz. UE C 151 z 25.6.2002 r., s. 129).



łów<sup>22</sup>. Wydaje się, że zaprezentowana definicja jest dokładniejsza od przywołanych wcześniej. Brak jest w tej definicji jednak jakiegokolwiek odwołania do roli np. kodu źródłowego, a jedynie do interfejsów. Z punktu widzenia odczuć użytkownika programu komputerowego można również odwołać się do definicji, zgodnie z którą program jest narzędziem wprawiającym komputer w ruch<sup>23</sup>. Takie rozwiązanie należy uznać jednak za dalece niewystarczające.

Innym źródłem, w którym podjęto się sformułowania definicji jednego z najważniejszych elementów technologii, jest „Leksykon informatyki stosowanej”, w którym „program komputerowy” określono jako „zapisany za pomocą wybranego języka programowania algorytm rozwiązania określonego zadania<sup>24</sup>”. W tym przypadku, choć również lakonicznie, odwołano się jednak do najważniejszego zadania i elementu tworzącego program komputerowy – algorytmu, z którego pomocą musi zostać rozwiązany określony problem (zadanie).

W nomenklaturze informatycznej program komputerowy powinien być rozumiany jako logicznie uporządkowany ciąg instrukcji, przeznaczony do uzyskania za pośrednictwem sprzętu komputerowego wyniku pożądanego przez użytkownika systemu informatycznego<sup>25</sup>. Definicja ta wykazuje znaczne podobieństwo do pochodzącej z cytowanego powyżej słownika języka polskiego. Nie jest to jednak jedyna definicja tej kategorii, którą posługuje się nauka informatyki. W jednym z najważniejszych podręczników programowania wskazano, że pojęcie „program komputerowy” oznacza sekwencję symboli opisującą realizowanie obliczeń zgodnie z regułami zwanymi językiem oprogramowania<sup>26</sup>. Nie odwołano się w niej znowu do rozwiązywania jakiegokolwiek problemu, co jest zasadniczym zadaniem programu komputerowego.

Pomocniczo można również odwołać się do definicji przyjętej w innych ustawodawstwach<sup>27</sup>. Przykładowo w 17. rozdziale Kodeksu Stanów Zjednoczonych<sup>28</sup> poświęconemu prawom autorskim określono „program komputerowy jako zbiór stwierdzeń lub instrukcji przeznaczonych do użycia pośrednio lub bezpośrednio w komputerze w celu wywołania określonych re-

---

<sup>22</sup> <http://sjp.pl/oprogramowanie>, dostęp: 5.10.2015 r.

<sup>23</sup> A.L. Clapes, P. Lynch, M.R. Steinberg, B. Melville, Nimmer Symposium, s. 1510.

<sup>24</sup> P. Adamczewski, Leksykon, s. 204.

<sup>25</sup> R. Golat, Programy komputerowe, s. 12.

<sup>26</sup> M. Ben-Ari, Understanding, s. 18 i n.

<sup>27</sup> W większości ustawodawstw jednak, podobnie do ustawodawstwa polskiego, zrezygnowano z definiowania programu komputerowego.

<sup>28</sup> Ang. *United States Code*.

zultatów”<sup>29</sup>. W przypadku prawa japońskiego program komputerowy został zdefiniowany jako „sposób wyrażenia kombinacji instrukcji, które powodują działanie komputera dla osiągnięcia określonego rezultatu”. Obie przywołane powyżej definicje legalne pochodzą z aktów prawnych innych państw. Mimo odległości, jaka je dzieli, i różnic w ich systemach prawnych obie kładą nacisk na to, że program komputerowy jest powiązany ze zbiorem lub wyrażeniem zbioru określonych instrukcji oraz że za pomocą tych instrukcji musi być osiągnięty określony rezultat. Choć zatem nie odwołano się w nich wprost do kluczowych pojęć, takich jak algorytm, to wskazano na instrukcje i osiągnięcie przy ich wykorzystaniu określonych rezultatów – np. rozwiązania postawionego problemu. Obie definicje wydają się być, na tyle szerokie, aby nie wymagały zbyt częstej aktualizacji, zarazem nadając się do wykorzystania w praktyce.

W prawie brytyjskim natomiast, w którym podobnie do ustawodawstwa polskiego brak jest definicji programu komputerowego, można zaobserwować wiele przykładów negatywnych efektów wywołanych opisanym podejściem do konkretyzacji przedmiotu ochrony. Dla przykładu, w sprawie *News Datacom Ltd. v. Satellite Decoding System* z 1995 r. skład sędziowski uznał za program komputerowy dekodery używane do odbierania programów telewizji satelitarnej<sup>30</sup>. Z jednej strony pokazuje to, jak różnie można rozumieć zakres wskazanej kategorii przy braku jakiegokolwiek definicji legalnej. Z drugiej jednak strony, zastosowanie definicji zawężającej zakres rozumienia pojęcia „program komputerowy” mogłoby doprowadzić do nieuznania ich nowych rodzajów do standardowej kategorii, co należałoby ocenić negatywnie.

### § 3. Definicje części składowych programu komputerowego

Sam program komputerowy, jak zostało to wskazane w § 2, nie ma definicji legalnej w polskim oraz europejskim porządku prawnym, a jedyne wskazówki co do jego rozumienia możemy znaleźć w preambule dyrektywy 2009/24/WE. Co więcej, programy komputerowe nie stanowią jednorodnego przedmiotu ochrony i ich części składowe również mogą samodzielnie podlegać ochronie

---

<sup>29</sup> K. Stolarski, K. Majewski, *Ochrona prawna*, s. 64

<sup>30</sup> D.I. Bainbridge, *Intellectual Property*, s. 242 i n.

prawnej. Takie części składowe są również częstokroć przedmiotem transakcji, przez co nie mogą zostać niezauważone z punktu widzenia obrotu prawnego.

W związku z powyższym zasadna wydaje się analiza struktury programów komputerowych oraz zbadanie, czy poszczególne ich części są w jakikolwiek sposób rozpoznawane w polskim i europejskim porządku prawnym oraz czy dane części składowe zasługują na samoistną ochronę. Zadanie to jest jednak utrudnione, gdyż podejście do ochrony konkretnych elementów oprogramowania komputerowego musi charakteryzować się wielopłaszczyznowością. Wynika to z faktu, że programy komputerowe nie są dobrami jednorodnymi, a każdy ich element składowy musi zostać poddany osobnej analizie.

W literaturze wskazuje się, że najważniejszymi elementami programu komputerowego są algorytmy i interfejsy sformułowane w językach programowania, w których dany program komputerowy został napisany. Analizując prezentowane definicje doktrynalne programu komputerowego, można dojść do jednakowych wniosków, gdyż wskazują one na ten sam zakres istotnych składników oprogramowania komputerowego.

Nie są to jednak jego jedyne elementy, gdyż nie zdefiniowano odgórnie, z jakich elementów program komputerowy miałby się składać. Co więcej, w związku z powyższym nie określono również jednoznacznie reżimu ochrony dla każdego z konkretnych elementów. Program komputerowy jako konstrukcja stworzona w danym języku może być poddany reżimowi ochrony prawnoautorskiej, a sam proces rozumiany jako ciąg instrukcji zmierzający do osiągnięcia zakładanego celu może zostać uznany za zdolny do ochrony na podstawie prawa patentowego<sup>31</sup>. Inne ważne składniki programu komputerowego, takie jak informacje lub dokumentacja, mogą znaleźć ochronę łącznie na podstawie tajemnicy handlowej. Nie należy również przy tym zapominać o możliwości ochrony konkretnych elementów widocznych dla użytkownika końcowego spełniających wymagania uznania za utwór w rozumieniu PrAut. W doktrynie nadal wskazuje się, że istnieją wątpliwości co do właściwego i skutecznego sposobu ochrony programów komputerowych<sup>32</sup>.

Wskazać również należy, że nie tylko elementy składowe programu komputerowego charakteryzują się taką różnorodnością. Równie wieloaspektowo należy podejść do analizy aktu tworzenia programu komputerowego. Sam proces twórczy rozpoczyna się od wymyślenia i sformułowania w odpowiednim języku programowania algorytmu lub zestawu algorytmów mających zapew-

---

<sup>31</sup> K. Sztobryn, *Ochrona*, s. 69 i n.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

nić odpowiedni efekt. W wyniku sformułowania takiego algorytmu uzyskuje się kod źródłowy programu komputerowego, który w efekcie wprowadzenia go do komputera i wykonania asemblacji lub kompilacji<sup>33</sup> przez odpowiedni wcześniej posiadany program komputerowy doprowadzi do uzyskania kodu maszynowego<sup>34</sup>.

## I. Kod

Analizę konkretnych elementów programu komputerowego należy rozpocząć od jego najbardziej ogólnego, ale zarazem najbardziej istotnego elementu – kodu.

Przygotowanie jakiegokolwiek rodzaju programu komputerowego wymaga wykorzystania języka programowania. Służy on do komunikacji pomiędzy człowiekiem projektującym dany program komputerowy a komputerem, który ma za zadanie wykonać określone instrukcje. Ze względu na aspekt komunikacji pomiędzy człowiekiem a maszyną taki usystematyzowany sposób przekazywania poleceń nazywa się językiem programowania<sup>35</sup>. Podobnie jak w przypadku języków służących do komunikacji pomiędzy ludźmi istnieje wiele rodzajów języków programistycznych. Wskazać należy, że dany język programowania określa „sposób kodowania algorytmu i przekształcenia go do postaci wykonywalnej”<sup>36</sup>, czyli określa sposób zapisania go i jego przemiany.

Poszczególne rodzaje języków programowania różnią się pomiędzy sobą. Jedne są bardziej, inne mniej precyzyjne, a jeszcze inne nadają się do zastosowania w konkretnych przypadkach, w których ich użycie jest zdecydowanie najbardziej wydajne. Większość z nich łączy użycie oznaczeń właściwych dla języka angielskiego, znaków interpunkcyjnych oraz symboli algebraicznych.

Wskazuje się, że obecnie istnieją tysiące języków programowania<sup>37</sup>, lecz większość z nich wykazuje znaczny stopień podobieństwa. Zwykle programista ma opanowany więcej niż jeden język programowania. Taka sytuacja spr-

---

<sup>33</sup> Asemblacja lub kompilacja oznacza proces tłumaczenia kodu źródłowego na język zrozumiały dla komputera. Różnią się one między sobą poziomem języka, który jest tłumaczony do kodu maszynowego. Proces ten wykonywany jest przez programy komputerowe zwane Asemblerami lub Kompilatorami.

<sup>34</sup> Kod maszynowy jest to kod wyrażony w języku zrozumiałym dla komputera (procesora).

<sup>35</sup> I. Matusiak, Gra komputerowa, s. 168.

<sup>36</sup> S. Herma, Delhi, s. 5.

<sup>37</sup> Pierwsze używane do tej pory języki programowania powstały w 1957 r. – FORTRAN i 1959 r. – COBOL, natomiast jeden z najbardziej znanych języków programowania C powstał w 1969 r. W chwili obecnej powstaje nawet parę języków programowania każdego roku.

wia, że może on wykorzystać w swojej pracy najważniejsze zalety każdego z nich, element, który najbardziej odpowiada aktualnym potrzebom lub wymaganiom.

Oprócz nazwy języki programowania wykazują również inne podobieństwa do języków naturalnych. W szczególności należy zauważyć, że języki programowania posiadają swoją składnię. Składnia danego języka programowania to odpowiedni ciąg znaków, który sprawia, że komputer rozpoznaje i odpowiednio interpretuje zapisaną komendę. Semantyka języka programowania oznacza znaczenie konkretnego symbolu lub symboli i przypisuje im konotacje w programie komputerowym. Kod napisany w danym języku programowania na skutek asemblacji lub kompilacji jest tłumaczony na kod maszynowy zrozumiały dla komputera. W ten sposób kod, przybierając formę zero-jedynkową i wyrażając sygnały elektryczne przetwarzane w procesorze komputera, stanowi odpowiedni ciąg bajtów wykonywanych przez jednostkę centralną<sup>38</sup>.

Podkreślić należy, że w związku z faktem zapisywania kodu maszynowego w pamięci ROM komputera stanowi on jeden z elementów sprzętu, na którym został zapisany. Co więcej, nie jest stworzony przez człowieka, a przez maszynę, dlatego powstają wątpliwości co do objęcia go ochroną na podstawie prawa autorskiego<sup>39</sup>.

## II. Algorytm

Algorytm częstokroć określany jest jako podstawowy składnik programów komputerowych. Z uwagi na fakt, że to właśnie algorytmy tworzą ciąg instrukcji dla rozwiązania postawionego problemu, rzeczywiście można uznać je za jeden z najważniejszych elementów tworzących oprogramowanie komputerowe.

W doktrynie definiuje się go jako zapis logicznie uporządkowanych sekwencji działań prowadzących do rozwiązania konkretnych, szczegółowych problemów na podstawie ustalonej zasady postępowania wypracowanej przy pomocy funkcjonujących w teorii naukowej pojęć i reguł ogólnych<sup>40</sup>. W internetowym słowniku pojęć technicznych wskazuje się, że algorytm powinien być rozumiany jako zbiór instrukcji przeznaczonych do wykonania konkretnego

---

<sup>38</sup> K. Sztobryn, Ochrona, s. 75.

<sup>39</sup> K. Siewicz, The Legal Protection, s. 10, [http://vagla.pl/skrypts/k\\_siewicz\\_oss\\_legal.pdf](http://vagla.pl/skrypts/k_siewicz_oss_legal.pdf), dostęp: 5.10.2015 r.

<sup>40</sup> R. Golat, Programy komputerowe, s. 20.

zadania, którym może być zarówno podstawowe mnożenie, jak i coś znacznie bardziej złożonego<sup>41</sup>.

W odniesieniu do programów komputerowych wskazuje się, że algorytm może być utożsamiany z pojedynczą funkcją takiego programu, do której odwołuje się program komputerowy jako całość. Wskazana definicja opisuje również, że konkretne działanie może zostać osiągnięte za pomocą różnych algorytmów. Fakt ten może mieć decydujące znaczenie dla analizy indywidualnego charakteru części składowych konkretnego programu komputerowego.

W znacznym uproszczeniu można zatem wskazać, że algorytm przedstawia proces myślowy ustalony w formie tekstowej, podczas gdy ten sam algorytm wyrażony w określonym języku programowania może już zostać uznany za program komputerowy<sup>42</sup>. Z powyższego wynika istotna dla prawnej ochrony programów komputerowych konsekwencja. Algorytm prowadzący do rozwiązania konkretnego problemu lub zadania może zostać wyrażony w różnych językach programowania, podobnie jak konkretne zdanie może zostać wyrażone w różnych językach narodowych. Może to spowodować sytuację, że jednakowy cel osiągnięty został za pomocą takich samych lub różnych algorytmów, ale zapisanych w innym języku programowania, co może skutkować koniecznością wielopłaszczyznowego porównywania programów komputerowych.

### III. Interfejs

Kolejnym elementem programu komputerowego, do którego odwołania znajdują się w znacznej liczbie definicji oraz rozważań doktrynalnych, są interfejsy. Są one definiowane jako te elementy programu komputerowego, które zapewniają współdziałanie poszczególnych elementów systemu oraz umożliwiają użytkownikowi komunikację z nimi<sup>43</sup>.

Interfejsem jest zatem element łączący użytkownika końcowego danego programu komputerowego z samym programem. To, co użytkownik końcowy widzi na ekranie podczas korzystania z programu komputerowego w postaci określonych grafik i to, w jaki sposób komunikuje komputerowi swoje kolejne czynności w danym programie, składa się na interfejs użytkownika<sup>44</sup>. Oprócz

---

<sup>41</sup> <http://www.techterms.com/definition/algorithm>, dostęp: 12.12.2014 r.

<sup>42</sup> K. Sztobryn, *Ochrona*, s. 73.

<sup>43</sup> R. Golat, *Programy komputerowe*, s. 20.

<sup>44</sup> Określany również jako interfejs graficzny użytkownika (*Graphical User Interface* lub *GUI*).

wskazanego rodzaju interfejsu istnieje również interfejs programu, który służy do komunikacji pomiędzy systemem operacyjnym a programem.

Interfejsy z technicznego punktu widzenia są odrębnym elementem programu komputerowego. Nie korzystają zatem łącznie z programem z ochrony przyznanej tej kategorii przedmiotów na podstawie prawa autorskiego. Oprawa graficzna interfejsu użytkownika może natomiast samodzielnie podlegać ochronie jako utwór. Nie będzie się ona jednak rozciągała poza elementy graficzne danego interfejsu, czyli na wszystko, co określane jest w skrócie jako użyteczność danego programu komputerowego.

## § 4. Podmiot

Program komputerowy, jako utwór w rozumieniu PrAut, jest dziełem jego twórcy. Pojęcie to jest uznawane za jedno z podstawowych i kluczowych w PrAut. Wskazuje się ponadto, że „wbrew zasadzie, zgodnie z którą tym samym pojęciem użytym w ramach jednego aktu prawnego należy przypisywać jednolite znaczenie, w doktrynie i praktyce powszechnie przyjmuje się, że w zależności od kontekstu, w jakim został użyty, termin „»twórca« na gruncie przepisów prawnoautorskich ma wiele znaczeń”<sup>45</sup>. Ustawodawca jednak nie był konsekwentny w nazewnictwie użytym w ustawie, gdyż częstokroć oprócz pojęcia „twórcy” posługiwał się również pojęciem „uprawnionego” z tytułu autorskich praw majątkowych do utworu. W opinii autora pojęcie „twórcy” powinno zostać zarezerwowane jedynie dla osoby fizycznej, która wniosła wkład w powstanie danego utworu, natomiast inne podmioty, nawet te, na rzecz których prawa autorskie powstały w sposób pierwotny, powinny być określane jako „uprawnione”.

Ponieważ dany program komputerowy musi być rezultatem działań podjętych przez twórcę, czyli osobę o cechach kreatywnych, należy uznać, że owym „twórcą” może być jedynie osoba fizyczna<sup>46</sup>. Wspomniane cechy kreatywne twórcy programu komputerowego muszą wykraczać poza zwykłe, czysto tech-

---

<sup>45</sup> T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy*, s. 82 i n.

<sup>46</sup> Choć autorskie prawa majątkowe do programu komputerowego mogą należeć również do innych podmiotów.

niczne zastosowanie odpowiedniego elementu. Twórca musi wykazać swoje indywidualne podejście<sup>47</sup> do rozwiązania danego problemu.

Pierwotnie program komputerowy zatem przysługuje jego twórcy, co znajduje wyraz w art. 8 ust. 1 PrAut: „Prawo autorskie przysługuje twórcy, o ile ustawa nie stanowi inaczej”. Ze wskazanego przepisu wynika również, że istnieje możliwość pierwotnego przysługiwania praw autorskich podmiotowi innemu niż twórca utworu. Jest to jednak zastrzeżone tylko do sytuacji, w których ustawa przewiduje taką możliwość.

Ponadto przypadkiem, w którym prawo autorskie wtórnie<sup>48</sup> przysługuje podmiotowi innemu niż twórca, są tzw. utwory pracownicze. Taka możliwość została przewidziana w art. 12 ust. 1 PrAut: „Jeżeli ustawa lub umowa o pracę nie stanowią inaczej, pracodawca, którego pracownik stworzył utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, nabywa z chwilą przyjęcia utworu autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron”.

Jednakże przepisem szczególnym w stosunku do wskazanego powyżej jest art. 74 ust. 3 PrAut, w którego wyniku prawa autorskie do swoistej kategorii utworów, jakimi są programy komputerowe, przysługuje pierwotnie pracodawcy: „Prawa majątkowe do programu komputerowego stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy przysługują pracodawcy, o ile umowa nie stanowi inaczej”. W tym przypadku dochodzi również do modyfikacji zakresu autorskich praw majątkowych, jakie przynależą pracodawcy twórcy. Jest to spowodowane dookreśleniem, że zgodnie z art. 74 ust. 4 PrAut autorskie prawa majątkowe do programu komputerowego obejmują prawo do:

- 1) trwałego lub czasowego zwielokrotnienia programu komputerowego w całości lub w części jakimikolwiek środkami i w jakiejkolwiek formie; w zakresie, w którym dla wprowadzania, wyświetlania, stosowania, przekazywania i przechowywania programu komputerowego niezbędne jest jego zwielokrotnienie, czynności te wymagają zgody uprawnionego;

---

<sup>47</sup> Przejawiające się np. w odpowiedniej kombinacji algorytmów zastosowanych do osiągnięcia konkretnego celu.

<sup>48</sup> Wtórnie, gdyż w tym konkretnym przypadku prawa autorskie powstają na rzecz twórcy utworu, natomiast w chwili jego przekazania pracodawcy autorskie prawa majątkowe automatycznie są na niego transferowane.



- 2) tłumaczenia, przystosowywania, zmiany układu lub jakichkolwiek innych zmian w programie komputerowym, z zachowaniem praw osoby, która tych zmian dokonała;
- 3) rozpowszechniania, w tym użyczenia lub najmu, programu komputerowego lub jego kopii.

Taki zabieg dokonany przez ustawodawcę oznacza pierwotne nabycie całości autorskich praw majątkowych do programu komputerowego stworzonego przez pracownika w wykonywaniu stosunku pracy. Co więcej, nabycie to następuje bez obowiązku uiszczenia jakiegokolwiek dodatkowego wynagrodzenia<sup>49</sup>, gdyż ustawa tego nie przewiduje.

W przypadku wcześniej wskazanego art. 12 PrAut mającego zastosowanie do innych utworów niż program komputerowy (tzw. utworów pracowniczych) istnieje również wiele ograniczeń takiego nabycia. Utwór taki musi być przez pracodawcę przyjęty<sup>50</sup> w określonym terminie. Ponadto istnieją ważne ograniczenia czasowe, o których musi pamiętać pracodawca. Zgodnie z art. 12 PrAut: „(...) 2. Jeżeli pracodawca, w okresie dwóch lat od daty przyjęcia utworu, nie przystąpi do rozpowszechniania utworu przeznaczzonego w umowie o pracę do rozpowszechnienia, twórca może wyznaczyć pracodawcy na piśmie odpowiedni termin na rozpowszechnienie utworu z tym skutkiem, że po jego bezskutecznym upływie prawa uzyskane przez pracodawcę wraz z własnością przedmiotu, na którym utwór utrwalono, powracają do twórcy, chyba że umowa stanowi inaczej. Strony mogą określić inny termin na przystąpienie do rozpowszechniania utworu. 3. Jeżeli umowa o pracę nie stanowi inaczej, z chwilą przyjęcia utworu pracodawca nabywa własność przedmiotu, na którym utwór utrwalono”.

Wskazane obostrzenia nie tyczą się programów komputerowych, do których zastosowanie znajdują przepisy szczegółowe opisane powyżej. Nie należy jednak zapominać, że przepis art. 74 ust. 3 PrAut ma charakter względnie obowiązujący i strony mogą w umowie inaczej określić swoje prawa.

Należy jednak podkreślić, że przepis ten ma charakter wyjątkowy i nie można go interpretować rozszerzająco. Co za tym idzie, w przypadku gdy program komputerowy zostanie stworzony nie w stosunku pracy, a w jakimkol-

---

<sup>49</sup> J. Barta, R. Markiewicz (red.), Prawo, s. 456 i n.

<sup>50</sup> Art. 13: „Jeżeli pracodawca nie zawiadomi twórcy w terminie sześciu miesięcy od dostarczenia utworu o jego nieprzyjęciu lub uzależnieniu przyjęcia od dokonania określonych zmian w wyznaczonym w tym celu odpowiednim terminie, uważa się, że utwór został przyjęty bez zastrzeżeń. Strony mogą określić inny termin”.

wiek stosunku prawnym zbliżonym do stosunku pracy<sup>51</sup>, nie będzie można uznać, że autorskie prawa majątkowe do niego w sposób pierwotny nabyte przez pracodawcę<sup>52</sup>.

Programy komputerowe ze swojej natury rzadko są jednak tworzone przez jedną osobę. Częściej są one aktem współtworzenia przez dwie lub większą liczbę osób, np. zespołu projektowego. W takich przypadkach prawa autorskie do programu komputerowego mogą przysługiwać jego współtwórcom na podstawie art. 9 ust. 1 PrAut, w którym przewidziano, że „współtwórcom przysługuje prawo autorskie wspólnie (...)”.

W przypadku gdy nic innego nie zostało ustalone, zastosowanie znajduje domniemanie prawne zawarte w następnym zdaniu przywołanego przepisu: „(...) Domniemywa się, że wielkości udziałów są równe. Każdy ze współtwórców może żądać określenia wielkości udziałów przez sąd na podstawie wkładów pracy twórczej”. Przewidziano również sposób rozstrzygnięcia sporu w przypadku niedojścia współtwórców do porozumienia w zakresie wielkości przysługujących im udziałów. Może to się jednak okazać niezwykle problematyczne ze względu na fakt, że zespoły projektowe mogą liczyć większą liczbę osób, a za współtwórcę należy uznać każdą osobę, która wniosła jakikolwiek wkład twórczy w powstały utwór. O tym, kto jest współtwórcą utworu, rozstrzyga zatem stan faktyczny, co podkreśla się w doktrynie: „nazwanie kogoś współtwórcą lub współautorem w umowie nie jest w tej mierze okolicznością prawnie relewantną. Nie może więc dojść do »ustanowienia« czy przeniesienia współautorstwa na rzecz określonej osoby w drodze czynności prawnej przez rzeczywistego twórcę”<sup>53</sup>.

Należy przy tym wskazać, że zupełnie inaczej niż w przypadku opisanych wyżej twórców lub współtwórców ustawa PrAut nie rozstrzyga, a nawet nie rozpoznaje pozycji producenta programu komputerowego. Mimo pojawienia się takiego podmiotu w przypadku innych kategorii chronionych pozostających w zakresie opisywanej ustawy np. utworów audiowizualnych, w przypadku programów komputerowych producent został pominięty. Wydaje się, że nie było to zabiegiem celowym. Za taką tezę przemawia w głównej mierze fakt, że wzmiankowanie pozycji producenta przy okazji innych utworów było spowodowane nakładami finansowymi na ich wytworzenie, które ponosi zazwyczaj inny podmiot niż twórca danego dzieła. W przypadku większości pro-

---

<sup>51</sup> Wskazuje się, że takie stosunki mogą przybrać formę umowy o dzieło, umowy zlecenia itp.

<sup>52</sup> J. Barta, R. Markiewicz (red.), Prawo, s. 456 i n.

<sup>53</sup> *Ibidem*.

gramów komputerowych sytuacja jest analogiczna, dlatego powinno to również zostać odzwierciedlone w przepisach.

Artykuł 15 PrAut rozpoznaje jednak instytucję producenta w odniesieniu do nieskonkretyzowanej kategorii utworów. W przepisie tym ustawodawca przewidział: „domniemywa się, że producentem lub wydawcą jest osoba, której nazwisko lub nazwę uwidoczniiono w tym charakterze na przedmiotach, na których utwór utrwalono albo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu”. Na fakt wskazanego braku konkretyzacji zwrócono również uwagę w doktrynie, przyjmując, że może chodzić o „producenta *in abstracto*”, ponadto oceniając, że „wyraźnie brakuje tu dopełnienia; o producencie można wszak mówić tylko w odniesieniu do konkretnego dobra. Poza art. 15 w PrAut spotykamy przepisy zawierające wzmiankę o producentach »skonkretyzowanych« – o producencie utworu audiowizualnego, producencie fono- lub wideogramów, wreszcie o wymienionym łącznie z wydawcą producencie utworu zbiorowego oraz producencie egzemplarzy utworów literackich, muzycznych i innych”<sup>54</sup>.

W opinii autora wskazanie przez ustawodawcę takiej ogólnej, nieskonkretyzowanej kategorii producentów może być spowodowane chęcią odniesienia jej do jakiegokolwiek powstałego utworu. W doktrynie podnosi się jednak odmiennie, że zabieg ten może wynikać z odniesienia owego „producenta” do objęcia wszystkich skonkretyzowanych w ustawie producentów utworów, w odniesieniu do których zostali wzmiankowani<sup>55</sup>. W zakresie przepisów szczegółowych odnoszących się do programów komputerowych nie wskazano ich producenta, co w przypadku przyjęcia prezentowanej opinii oznaczałoby brak prawnej możliwości ustanowienia takiego podmiotu i związania z nim określonych konsekwencji zabezpieczających poniesione koszty inwestycyjne w związku z danym projektem.

Z drugiej jednak strony za poparciem tezy autora przemawia to, że art. 15 PrAut nie został wyłączony przez art. 77 PrAut, w którym ustawodawca wskazał listę przepisów niemających zastosowania dla programów komputerowych, co w opinii autora przesądza o możliwości uznania odniesienia art. 15 PrAut do wszelkich rodzajów utworów.

---

<sup>54</sup> M. Czajkowska-Dąbrowska, Komentarz do art. 15.

<sup>55</sup> *Ibidem*.